**Polska Grupa Supermarketów przeciwna ratyfikacji CETA**

**Polska Grupa Supermarketów (PGS), zrzeszająca blisko 600 placówek w całej Polsce, wyraża głębokie zaniepokojenie kwestią implementacji przez rząd RP umowy CETA (Comprehensive Economic and Trade Agreement). W opinii PGS porozumienie może wpływać negatywnie na sytuację polskich producentów, jak również konsumentów.**

CETA, czyli umowa pomiędzy Unią Europejską a Kanadą, zakłada zniesienie większości ceł i barier pozataryfowych oraz liberalizację handlu między stronami. W przyszłości dokument może wpłynąć również na relacje między państwami wspólnoty a innymi rynkami (np. USA). Choć kwestie negocjacyjne podlegają organom Unii Europejskiej, to ostateczne losy porozumienia należą jednak do rządów państw narodowych.

Porozumienie budzi wiele kontrowersji wśród opinii publicznej. Jak zauważa Polska Grupa Supermarketów, umowa CETA może zagrażać sytuacji polskich przedsiębiorców oraz konsumentów. Zdaniem przedstawicieli PGS w pierwszej kolejności może ucierpieć polskie rolnictwo, które oparte jest o bardziej tradycyjne metody uprawy. Konkurowanie z kanadyjskim modelem przemysłowym jest wręcz niemożliwe i drastycznie może ograniczyć rynki zbytu dla polskich rolników, których produkty - uprawiane w tradycyjny sposób - mogą okazać się za drogie. PGS wyraża zaniepokojenie, że po wprowadzeniu CETA, konsumenci mogą nie mieć szerokiego dostępu do wysokojakościowej europejskiej, żywności.

CETA może stanowić również furtkę do genetycznie modyfikowanej żywności. Obecne przepisy unijne (UE) umożliwiają sprzedaż produktów GMO tylko w przypadku otrzymania autoryzacji na szczeblu unijnym, poprzedzonej bardzo dokładną oceną ryzyka, dokonywaną przez Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności (EFSA). Po uzyskaniu zezwolenia w Europie, państwa członkowskie mogą wciąż zakazać jego uprawy na swoim terenie, powołując się na tzw. klauzulę ochronną. CETA przewiduje kontrowersyjny mechanizm ICS, czyli system sądów o arbitrażowych, przez które korporacje mogą pozywać poszczególne państwa, oskarżając je np. o tworzenie barier handlowych.

- Uważamy, że istnieje realna groźba procederu, w którym rolnicze lobby Kanady (posiadającej jedno z najbardziej liberalnych na świecie podejść do GMO) wykorzysta mechanizm ICS do swobodnego zalania rynków europejskich produktami genetycznie modyfikowanymi i o zaniżonych parametrach jakościowych - mówi Michał Sadecki, prezes PGS.

Według krytyków CETA, porozumienie handlowe może wpłynąć również negatywnie na europejski rynek pracy. Zgodnie z badaniami fundacji Akcja Demokracja Europie grozi utrata nawet 200 tys. miejsc pracy. W zamian kraje członkowskie UE mogą spodziewać się wzrostu gospodarczego w wysokości ok. 0,08%, jednak Polska, zdaniem części analityków, znajdzie się poniżej tej średniej, bowiem obok Malty to właśnie nasz kraj skorzysta najmniej na porozumieniu.

W związku z powyższym Polska Grupa Supermarketów apeluje do rządu Prawa i Sprawiedliwości o odstąpienie od ratyfikacji CETA i uwzględnienie głosów wielu organizacji pozarządowych.